

# Nowe moce prezesa UOKiK

Strażnik zasad konkurencji i obrońca konsumentów nie tylko powalczy z geoblokowaniem, lecz także zajrzy do tajemnic bankowych. Z kolei centralizacja pozwoli mu skuteczniej prowadzić postępowania



**Krzysztof Bąk**  
radca prawny w kancelarii  
KONDRAT i Partnerzy

Od 17 września konsumenci mogą się skarżyć do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na nielegalne praktyki sprzedawców internetowych łamiące unijny zakaz geoblokowania. Tego dnia weszła w życie większość przepisów ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1667), która dostosowuje prawo krajowe do unijnego rozporządzenia w tej sprawie. Zainteresowani nową regulacją powinni być nie tylko przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność przez internet czy też konsumenci korzystających z ich usług, ale praktycznie wszyscy. Ustawodawca bowiem, powołując się na konieczność zapewnienia zgodności z prawem unijnym, wprowadził kilka dodatkowych, istotnych zmian w uprawnieniach prezesa UOKiK. Użył on dostępu do tajemnicy bankowej, informacji organów skarbowych oraz większą, scentralizowaną władzę nad delegaturami regionalnymi UOKiK. Te zmiany, przynajmniej w założeniu, mają zapewnić poprawę skuteczności wykrywania naruszeń ustawy z 6 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 369 ze zm.; dalej: u.o.k.k.).

## Geneza zmian

Jak wyjaśnia UOKiK, nowelizacja była niezbędna dla dostosowania prawa krajowego do unijnego po wejściu w życie zakazu geoblokowania. I trzeba przyznać, że w znacznej mierze jest to prawda, bo rozporządzenie dotyczące geoblokowania jest już stosowane od 3 grudnia 2018 r. (rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady [UE] 2018/302 z 28 lutego 2018 r. w sprawie nieuzasadnionego blokowania geograficznego oraz innych form dyskryminacji klientów ze względu na przynależność państwową, miejsce zamieszkania lub miejsce prowadzenia działalności na rynku wewnętrznym oraz w sprawie zmiany rozporządzeń [WE] nr 2006/2004 oraz [UE] 2017/2394 i dyrektywy 2009/22/WE; Dz.Urz. UE z 2018 r. L1 60, s. 1). I choć unijne rozporządzenia obowiązują bezpośrednio, mając pierwszeństwo przed ustawami i nie wymagają implementacji do prawa krajowego, to w tym przypadku art. 7 i art. 8 tego aktu prawnego nakładają na Polskę (oraz każdy inny kraj UE) obowiązki w zakresie zagwarantowania jej stosowania.

I tak Polska powinna była:

- wyznaczyć organ odpowiedzialny za „za właściwe i skuteczne egzekwowanie przepisów rozporządzenia”;
- wprowadzić przepisy określające skuteczne, proporcjonalne i odstraszające środki, które UOKiK będzie stosował w przypadku naruszenia przepisów rozporządzenia;
- wybrać organ odpowiedzialny za udzielanie konsumentom praktycznej pomocy w przypadku sporu między konsumentem a handlowcem.

Reszta zmian to inicjatywa prezesa UOKiK. Wśród zmian nie wynikających z konieczności uzgodnienia polskiego prawa z regulacjami unijnymi mamy np. likwidację delegatur, centralizację uprawnień w rękach prezesa UOKiK, zmiany w składzie Krajowej Rady Rzeczników oraz nowość, która elektrykuje najbardziej – dostęp UOKiK do tajemnicy bankowej i skarbowej.

## INTERWENCJA W PRZYPADKU NARUSZENIA UNIJNYCH REGULACJI

**Ustawa rozciąga jurysdykcję UOKiK na sprawy związane z geoblokowaniem. Potencjalne naruszenia będą rozpatrywane zarówno w kontekście stosowania praktyk ograniczających konkurencję, jak i praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.**

Procedura działania UOKiK zapisana w ustawie z 6 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 369 ze zm.; dalej: u.o.k.k.) nie uległa istotnym zmianom. Omawiana nowelizacja ma ten skutek, że UOKiK może wszcząć, na podstawie istniejącej dotychczas procedury, postępowanie w sprawie praktyk, które mogą naruszać postanowienia rozporządzenia dotyczące geoblokowania. Trzeba jednak podkreślić, że nie każde naruszenie rozporządzenia będzie praktyką leżącą w kręgu zainteresowań i właściwości UOKiK.

Jak wobec tego w rzeczywistości mogą wyglądać ścigane naruszenia? Prezes UOKiK w praktyce będzie interweniował w dwóch sytuacjach.

## W obronie konsumentów

Po pierwsze, i najważniejsze, UOKiK będzie działał w sprawie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów w relacji przedsiębiorca – konsument. Przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w interesy konsumentów sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami zachowanie przedsiębiorcy. Za takie będzie mogło być uznane np. przekierowywanie konsumenta na stronę internetową sklepu adresowaną do klientów w kraju jego zamieszkania, w sytuacji gdy znałby on, że bardziej

## PRZYKŁAD 1

### Zagraniczny klient poskarży się na polski sklep

Polski e-sklep automatycznie, bez pytania o zgodę, przekierowuje klientów z innych krajów, np. pana Jana Novaka z czeskiego Cieszyna, chcącego kupić w tym sklepie internetowym buty, na odpowiednie zagraniczne wersje swojej witryny. W przypadku pana Jana Novaka jest to przekierowanie ze strony Swietnebuty.pl na Swietnebuty.cz. Jet to dla niego istotna różnica, na polskiej stronie pan Jan mógłby bowiem zamówić obuwie do paczkomatu w Cieszynie po polskiej stronie i odebrać obuwie osobiście. Na stronie Swietnebuty.cz zaś, gdzie to serwer sklepu usiłuje go przekierować, takiej możliwości nie ma, buty są droższe, a przesyłka kosztuje kilka razy tyle, co polski paczkomat.

Pan Jan może w takim przypadku zawiadomić UOKiK o podejrzeniu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Jeśli w toku postępowania okazałoby się, że do naruszenia rozporządzenia o geoblokowaniu doszło, to UOKiK byłby uprawniony do nałożenia kary na przedsiębiorcę prowadzącego sklep „Swietne Buty” w wysokości nawet do 10 proc. obrotu przedsiębiorcy.

## PRZYKŁAD 2

### Polski organ pomoże uruchomić nadzór w innym kraju

Jan Kowalski mieszkający w Polsce chciałby kupić buty w Niemczech. Niestety strona internetowa Swietnebuty.de, gdzie jego mieszkający w Niemczech brat polecił mu ciekawą promocję, przekierowuje go na polską stronę Swietnebuty.pl. Pan Jan może w takim przypadku zawiadomić UOKiK o podejrzeniu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Wówczas UOKiK, kontaktując się z właściwym organem ochrony konsumentów na terenie danego kraju UE (w tym przypadku na terenie Niemiec) w ramach Consumer Protection Cooperation, na podstawie tzw. request for enforcement measures zażądałby stosownego działania lokalnych organów w celu zaprzestania stosowania przez przedsiębiorcę takiej praktyki i nałożenia ewentualnej kary.

korzystniejszy będzie dla niego zakup w sklepie zagranicznym. [przykład 1]

Warto jednak zwrócić uwagę, że zawiadomienie do UOKiK może zgłosić każdy niezadowolony klient. Nie oznacza to jednak, że każdy klient może doprowadzić do nałożenia kary na przedsiębiorcę. Postępowanie jest wszczynane przez UOKiK z urzędu, co oznacza, że jeśli otrzymując zawiadomienie, prezes UOKiK nie uzna, że mogło dojść do naruszenia, postępowanie nie zostanie wszczęte. Jeśli w toku postępowania okazałoby się, że doszło do naruszenia rozporządzenia o geoblokowaniu, to UOKiK byłby uprawniony do nałożenia kary na przedsiębiorcę. Może ona sięgać do 10 proc. obrotu osiągniętego w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary.

Nieco odmiennie sytuacja będzie wyglądać, gdyby e-sklep z innego kraju UE blokował polskich konsumentów. [przykład 2] Wówczas UOKiK w ramach procedury przewidzianej przez ustawę o ochronie konsumentów i konkurencji może interweniować poprzez Consumer Protection Cooperation (CPC) – instytucję skupiającą urzędy ochrony konkurencji w ramach UE, wprowadzoną na mocy prawa wspólnotowego.

## Postępowanie antymonopolowe

Druga sytuacja, w której możemy spodziewać się interwencji UOKiK, będzie miała miejsce, gdy do naruszenia dojdzie w relacji przedsiębiorca – przedsiębiorca. Jeśli powstanie podejrzenie, że geoblokowanie ogranicza konkurencję, to urząd może wszcząć postępowanie antymonopolowe. Ograniczenie konkurencji występuje w praktyce znacznie rzadziej niż naruszenie zbiorowych interesów konsumentów. Zwykle spotykane jest w dwóch odmianach: wielostronnej – jako porozumienie co najmniej dwóch przedsiębiorców, których celem lub skutkiem jest wyeliminowanie, ograniczenie lub naruszenie w inny sposób konkurencji na rynku lub jednostronnej – nadużywanie przez przedsiębiorcę pozycji dominującej na danym rynku właściwym.

Podobnie jak w przypadku naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, w przypadku ograniczenia konkurencji zawiadomienie do UOKiK może złożyć każdy, a ten nie jest zobowiązany do działania w każdym przypadku. Niezależnie jednak, czy urząd podejmie

działania w oparciu o takie zawiadomienie, czy też nie – powinien poinformować zawiadamiającego na piśmie o sposobie rozpatrzenia zawiadomienia wraz z uzasadnieniem.

## Co powinien zrobić poszkodowany

Jeśli konsument, czyli osoba korzystająca z e-commerce do celów prywatnych, zetknie się z zabronionym geoblokowaniem, oprócz złożenia zawiadomienia w celu wszczęcia postępowania przez UOKiK może zgłosić się do punkt kontaktowy do spraw ADR (alternative dispute resolution) – ODR (online dispute resolution) przy prezesie UOKiK. Ustawa nowelizująca rozszerzyła kompetencje punktów kontaktowych na sprawy geoblokowania. Konsument uzyska w punkcie informacji dotyczące właściwości organu lub organów odpowiedzialnych za właściwe i skuteczne egzekwowanie przepisów rozporządzenia oraz o prawach mu przysługujących i przepisach określających środki stosowane w przypadku naruszenia przepisów rozporządzenia.

Co ciekawe, w ustawie nowelizującej nie nadano konsumentom jakichkolwiek dodatkowych uprawnień, z uzasadnienia do ustawy wynika zaś, że dochodzenie ich praw powinno mieć miejsce na drodze sądowej. Uzasadnienie do projektu przepisów, które skierowano do Sejmu, wskazuje ponadto, że środkiem ochrony przed niedozwolonym geoblokowaniem jest sąd powszechny. Konsument powinien wnieść powództwo odszkodowawcze lub pozew o zobowiązanie do złożenia określonego oświadczenia woli.

Trudno uznać taką ochronę za wystarczającą dla konsumentów, w sytuacji gdy to ich w rzeczywistości dotyka naruszenie i to oni są poszkodowani zaistniałą sytuacją. W szczególności niezrozumiałe jest wskazanie w tym miejscu sposobu złożenia oświadczenia określonej treści, skoro konsumentem przysługują inne, zwykle korzystniejsze roszczenia. Ponadto zwykle sprzedaż towarów i usług konsumenckich nie dotyczy świadczeń o kwotach, dla których nabywcy byliby skłonni wchodzić w spór sądowy z przedsiębiorcą zagranicznym. Dodatkowo nie zawsze konsumenci mają możliwość wytoczyć powództwo przed sąd właściwy w swoim kraju i miejscowości. W szczególności doty-

## Na czym polega praktyka zakazana przez UE

Geoblokowanie jest formą dyskryminacji geograficznej klientów i już dawna była o celowniku Komisji Europejskiej jako praktyka godząca w jednolity rynek UE. Przykładami geoblokowania mogą być odmowa sprzedaży lub oferowanie odmiennych warunków przy międzynarodowym internetowym zakupie towarów lub usług, blokowanie dostępu do witryny internetowych i innych interfejsów internetowych w danym kraju i przekierowywanie klientów z wersji interfejsu przeznaczonej dla mieszkańców danego kraju do wersji dla innego kraju bądź wymaganie od klientów, by dokonali płatności z rachunków bankowych w konkretnym państwie członkowskim.

Geoblokowanie ma kluczowe znaczenie w e-commerce, tj. rynku handlu i usług internetowych. Jak wskazują raporty, prognozowana wartość e-handlu na świecie w 2020 r. to aż 3 bln dol., z czego ok. 1 bln dol. ma dotyczyć handlu transgranicznego. Cross-border e-commerce na polskim podwórku w 2017 r. stanowił ok. 16 proc. całego handlu online, w 2020 r. zaś zakupy transgraniczne mogą, według szacunków, stanowić aż 1/3 wszystkich zakupów internetowych w Polsce. Dane te obrazują, jak istotnym problemem może być stosowanie geoblokowania dla rozwoju rynku e-commerce. Dotyczy to w szczególności wspólnego rynku unijnego, na którym obowiązuje zasada swobodnego przepływu towarów i kapitału.





czy to właśnie sporów transgranicznych, w których należy wstępnie ustalić jurysdykcję, sąd właściwy i prawo właściwe dla sprawy.

### CENTRALIZACJA, CZYLI SILNIEJSZY URZĄD

**Inny istotny skutek nowelizacji to zmiany w strukturze organizacyjnej UOKiK. Może ona, co prawda, wpłynąć na praktykę funkcjonowania urzędów, od teraz mocniej związanych z warszawską centralą przy pl. Powstańców Warszawy, jednak jej skutki będziemy mogli ocenić dopiero za pewien czas, gdy poznamy szczegóły.**

Zmiany organizacyjne w UOKiK będą mniej znaczące zarówno dla przedsiębiorców, jak i konsumentów, choć istotne z perspektywy funkcjonowania samego urzędu (zmieniony art. 33 i 34 u.o.k.k.). Częściowo wejść one w życie dopiero po czterech miesiącach od ogłoszenia ustawy (od 3 stycznia 2020 r.).

Zmiany te mają umożliwić przesłowi UOKiK bardziej bezpośrednie w stosunku do stanu obecnego, kształtowanie struktury wewnętrznej tej instytucji.

### W jednych rękach

Obecnie UOKiK składa się z centrali w Warszawie oraz dziewięciu ustawowo określonych delegatur – w Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Warszawie i we Wrocławiu. Delegatury wykonują bezpośrednio zadania prezesa UOKiK, prowadząc samodzielnie postępowania wobec przedsiębiorców na swoim terenie. Decyzje wydają dyrektorzy delegatur w imieniu prezesa na podstawie upoważnienia ustawowego. Po 3 stycznia 2020 r. zabraknie ustawowego upoważnienia dla dyrektorów delegatur do wydawania decyzji, zniknie zatem niezależność

delegatur, które ustawa nowelizująca nazywa „komórkami organizacyjnymi Urzędu”. Również ranga uregulowania zakresu działania delegatur została obniżona z rozporządzenia, będącego prawem po raz pierwszy obowiązującym, do zarządzenia prezesa Rady Ministrów, będącego aktem wewnętrznym.

Przy takim brzmieniu przepisów należy założyć, że właściwym urzędem, niezależnie od siedziby przedsiębiorcy, będzie każdorazowo centrala z adresem w Warszawie. Określone w nowelizacji upoważnienie do wydania zarządzenia nie obejmuje bowiem kompetencji do ustalenia właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur.

Nadchodząca centralizacja może dla przedsiębiorców nieść efekt lawiny – w przypadku wykrycia przez UOKiK naruszeń u jednego przedsiębiorcy postępowania sprawdzające mogą być wszczynane u przedsiębiorców powiązanych lub działających w tej samej branży na terenie całego kraju. Centralizacja może też służyć ujednoliceniu orzecznictwa urzędu – po wywołaniu orzeczeń precedensowych może mieć mniejsze znaczenie wobec ustalonej centralnie linii orzeczniczej.

### Powiatowi rzecznicy

Centralizacja będzie dotyczyć również powiatowego (miejskiego) rzecznika konsumentów, który roczne sprawozdanie będzie składał bezpośrednio w warszawskiej centrali, zamiast we właściwej terytorialnie delegaturze (zmieniony art. 43 u.o.k.k.).

Z kolei zwiększenie regionalizacji nowelizacja wprowadzi w odniesieniu do organu opiniodawczo-doradczego – Krajowej Rady Rzeczników Konsumentów. Rada zostanie rozszerzona. Zgodnie z nowym brzmieniem przepisów, obowiązującym od 3 stycznia 2020 r., w jej skład wchodzić będzie 16 rzeczników konsumentów – po

jednym z każdego województwa (obecnie jest 9 – po jednym z każdej delegatury). Rada jest stałym organem opiniodawczo-doradczym, ale bez jakichkolwiek istotnych kompetencji czy to wobec przedsiębiorców, czy konsumentów.

### DOSTĘP DO TAJEMNICY BANKOWEJ I SKARBOWEJ

**Najistotniejszym skutkiem ustawy nowelizującej jest uprawnienie prezesa UOKiK do uzyskiwania i wykorzystywania w postępowaniach dokumentów objętych tajemnicą bankową i skarbową.**

Kwestia uzyskania tego dostępu budzi największe kontrowersje. Trzeba jednak przyznać, że jest to istotne zwiększenie kompetencji i możliwości pozyskiwania dowodów przez UOKiK w prowadzonych postępowaniach. Artykuł 298 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 900 ze zm.) określa, komu organy skarbowe mogą udostępniać informacje objęte tajemnicą skarbową. Ustawa nowelizująca wprowadziła do powyższego artykułu pkt 6f, w myśl którego takim uprawnionym podmiotem staje się prezes UOKiK – w związku z postępowaniem, które prowadzi.

Takie udostępnienie informacji objętych tajemnicą skarbową zawiera jedynie dwa ograniczenia. Po pierwsze, dokumenty i informacje nie mogą zawierać danych dotyczących rachunków bankowych i środków na nich zgromadzonych, papierów wartościowych, umów kredytowych, pożyczek i innych podobnych. Po drugie, udostępnienie musi nastąpić w związku z toczącym się postępowaniem przed UOKiK. Nie wydaje się zatem dopuszczalne, żeby np. organy skarbowe, zauważwszy potencjalne naruszenie, informowały z własnej inicjatywy UOKiK w celu spowodowania wszczęcia postępowania.

W praktyce jednak, jeśli w toku prowadzonego przez UOKiK postępowania zostanie zauważone np. potencjalne naruszenie w zakresie uszczuplenia podatkowego, to UOKiK działając na podstawie art. 73 u.o.k.k. może przekazać organom skarbowym stosowną informację, powodującą wszczęcie przez nie postępowania. Zabrane w jego toku informacje i dokumenty będą mogły zostać następnie przekazane do UOKiK (niezależnie od skutków samego postępowania prowadzonego przez organy kontroli skarbowej).

Analogiczna regulacja została zawarta w art. 105 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2187 ze zm.), na mocy którego bank będzie miał obowiązek udzielenia informacji stanowiących tajemnicą bankową na żądanie UOKiK, w związku z toczącym się postępowaniem. W opinii Rady Ministrów nowe uprawnienie pozwoli skutecznie pozyskiwać informacje, które mogą stanowić dowód w postępowaniach prowadzonych przez prezesa UOKiK oraz umożliwić szybsze wyeliminowanie z obrotu niedozwolonych praktyk.

Niezależnie od oceny opisywanych nowych uprawnień prezesa UOKiK trzeba zwrócić uwagę, że uprawnienia te nie dotyczą wyłącznie tego urzędu. Otóż informacje i dokumenty, w których posiadanie wszedł UOKiK, mogą zostać następnie przekazane Komisji Nadzoru Finansowego (na podstawie znolizowanego art. 73 u.o.k.k.). Na zmianę tę można spojrzeć nieco laskawiej – zarówno UOKiK, jak i KNF sprawują podobną funkcję nadzoru nad rynkiem (regulatorzy) i taka wymiana może spowodować szybszą reakcję KNF wobec działań, których skutki destabilizują zaufanie do rynku finansowego.

## Przedsiębiorcy będą mieli czas na dostosowanie się do nowego prawa

**Marek Niechciał:** W początkowym okresie będziemy wzywać sprzedawców łamiących przepisy o geoblokowaniu do zmiany praktyki. Oczywiście w przypadkach poważnych i umyślnych naruszeń nie wykluczamy kar finansowych

**Prezes UOKiK ma interweniować w przypadku naruszenia przepisów o geoblokowaniu w dwóch sytuacjach: zbiorowego naruszenia interesów konsumentów i gdy będzie zachodził podejrzenie ograniczania konkurencji. Czym w praktyce będzie się kierował, podejmując działania? Czy np. wnioskiem konsumentów, czy też sam będzie monitorować rynek?**

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie prowadzi postępowań na wniosek, wszystkie postępowania wszczynamy z urzędu. Oczywiście będziemy analizować zawiadomienia konsumentów, sygnały otrzymywane w ramach Consumer Protection Cooperation (CPC), będziemy też prowadzić własną obserwację rynku.

**Czy w razie zbiorowego naruszenia interesów konsumentów działania będą podejmowane w każdym przypadku, czy tylko w większych sprawach? Spodziewacie się wielu postępowań?**

Trudno w tej chwili przypuszczać, jak wiele spraw będzie stanowiło podstawę naszych działań administracyjnych. Na razie mieliśmy tylko kilka skarg czy sygnałów otrzymywanych przez CPC. Podejrzewam, że w początkowym okresie możemy więcej przypadków rozwiązywać poprzez wezwanie sprzedawców do zmiany praktyki. To nowe prawo, więc przedsiębiorcy powinni mieć czas na dostosowanie się do niego. Oczywiście w przypadkach poważnych i umyślnych naruszeń nie wykluczamy kar finansowych już na początku.

**Kiedy będzie podejmowana analogiczna interwencja w przypadku podejrzenia ograniczania konkurencji?**

Rzeczywiście postępowania dotyczące geoblokowania nie będą ograniczać się jedynie do spraw dotyczących bezpośrednio konsumentów. W ustawie mowa jest również o praktykach ograniczających konkurencję. Może to być np. wprowadzenie przez producenta zakazu sprzedaży dystrybutorom na terenie danego kraju. Podobnie jak w przypadku ochrony konsumentów – czas pokaże, jak wiele będzie tych spraw.

**W sprawach zagranicznych UOKiK będzie interweniował za pośrednictwem Consumer Protection Cooperation (CPC). Co to oznacza w praktyce?**

Jeżeli otrzymamy sygnał od polskiego konsumenta, że podczas zakupów w zagranicznym sklepie internetowym dochodzi do geoblokowania, to zweryfikujemy go i jeśli skarga będzie zasadna, to poprzez CPC prześlemy ją do właściwego kraju. Taką przekazaną sprawę możemy monitorować i kontaktować się z tamtejszym urzędem, by sprawdzić, czy problem został rozwiązany.

Przy okazji warto przypomnieć, że przepisy przewidują też pomoc dla konsumentów dyskryminowanych przez zagraniczne sklepy. Będzie jej udzielać punkt kontaktowy do spraw ADR-ODR, który działa przy UOKiK. Nadal będzie można tam uzyskać także porady związane z polubownym rozwiązywaniem sporów. W transgranicznych sporach indywidualnych pomaga również Europejskie Centrum Konsumentów. Pomoc świadczona przez centrum i punkt kontaktowy jest bezpłatna.

**Zarówno w przypadku ograniczenia konkurencji, jak i za naruszenie zbiorowych interesów konsumentów UOKiK może nakładać kary finansowe do 10 proc.**



MAREK NIECHCIAŁ

prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

**Jakie praktyczne znaczenie ma dostęp do tajemnicy bankowej i skarbowej? Jak często i w jakich sytuacjach prezes będzie z tego prawa korzystał?**

Z dostępu do tajemnicy skarbowej będziemy mogli korzystać podczas postępowań z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów oraz nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej. Ułatwi to szacowanie i nakładanie kar za naruszenia. Ich wysokość jest uzależniona od obrotów firmy z poprzedniego roku. Problem, z jakim spotykaliśmy się do tej pory, dotyczył sytuacji, gdy przedsiębiorca nie odbierał korespondencji od UOKiK, nie odpowiadał na nasze wezwania, nie przekazywał danych o wysokości obrotu. Zdarza się, że do tej pory musieliśmy weryfikować informacje złożone np. w urzędzie skarbowym, przy czym często dane te były objęte tajemnicą skarbową. Dostęp do tajemnicy skarbowej może być pomocny także po to, aby ustalić, czy przedsiębiorca aktualnie prowadzi działalność gospodarczą, w procesie egzekucji kary oraz przy postępowaniach dotyczących piramid finansowych. W tym ostatnim przypadku dokumenty uzyskane od organów podatkowych pozwolą ustalić, czy wynagrodzenie, jakie konsument może otrzymać, jest uzależnione od świadczeń wypłacanych przez kolejnych uczestników systemu.

**obrotów przedsiębiorcy z poprzedniego roku. Od czego będzie w praktyce zależała wysokość kary? Co będzie brane pod uwagę przy jej nakładaniu?**

Tak jak w przypadku kar w innych sprawach, pod uwagę bierzemy wiele czynników, takich jak: długość naruszenia przepisów, liczba konsumentów dotkniętych tą praktyką, zaniechanie praktyki czy umyślność działania.

Natomiast jeśli chodzi o tajemnicę bankową, to już wcześniej mieliśmy do niej dostęp w postępowaniach dotyczących ochrony konkurencji i konsumentów. Nowością jest uzyskanie takiego dostępu przy sprawach dotyczących nieuczciwego wykorzystania przewagi kontraktowej. Takie dane będą nam niezbędne, jeżeli w inny sposób nie będziemy mogli ustalić niezależności działania pośrednika w obrocie lub posiadania przewagi kontraktowej jednego przedsiębiorcy nad drugim.

Rozmawiała Joanna Pieńczykowska